

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),  
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21, Tel. 61 i 64

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 116.

Leszno, czwartek dnia 21 maja 1931 r.

Rok XII.

## S. p. Stanisław Piwoński, Prezes Sądu Okręgowego w Lesznie.

Obywatel — Patriota.

Jeszcze nie przebrzmiało pożgonne echo o śp. Adamie Ruszczyńskim, pierwszym z czasów powojennych prezesie sądu okręgowego w Lesznie, a już przed mową stoiny mogiła, która dziś na wieczny spoczynek przyjmuje ziemskie szczątki śp. Stanisława Piwońskiego, drugiego z rzędu prezesa wspomnianej placówki, którą śp. Stanisław aż do dni ostatnich piastował.

Kim był dla Leszna ogólnie szanowany Prezes śp. Stanisław Piwoński, o tem już pisać nie będę, gdyż klóży z Leszna i naszego pogranicza nie ma bliżej tej sympatycznej, ogólnie szanowanej postaci, o wprost młodocianym i tak ujmującym wyrazie zawsze pogodnej twarzy; klóz z nas nie doznał dobroci Jego złotego serca, które w czasach pełni żalowa śp. Stanisława nikomu nie umiało odmówić światłej rady i pomocy w każdej opresji.

Wiemy, że szczególnie zabiegał Nieboszczyk wszędzie tam, gdzie rozchodziło się o rzecz poparcia godną, czy to w zakresie Jego urzędowania zawodowego, czy to na miwie społecznej, lub nawet w życiu prywatnym.

Ze śp. Stanisławem zesła do grobu jedna z ostatnich, tak przykładowych dla wszystkich i dla Jego świetlanych postaci, która więcej, jak którykolwiek z nas starszego pokolenia, osobiście przeżywała nadejście pruskiego ucisku od czasu „kulturkampfu“ w rzeze Bismarkowskiej, aż do lat ostatnich wojny światowej.

Mimo, że śp. Stanisław był dzieckiem niemieckiego Leszna, w którym indyferentyzm nasz narodził się triumfem, był i pozostał On zawsze szczerym Polakiem. Twarde zaś jarzmo pruskie, ciężące na nim przez lat dziesiątki, gdy sprawował urząd sędziowski, wyłobliło z pruskiego urzędnika, zesłanego daleko od Ojczyzny, aż hen do Pomorzania, pod Szczecin, tem szlachetniejszy typ Polaka, Obywatela Patrioty, jakim był śp. Stanisław, który na pierwszyzew wskrzeszonej Ojczyzny podjął jej służbę swem doświadczeniem oraz wytrąmą i sumenną pracą w budzącem się sadowictwie polskiem.

Niestety już dziś stojmy przed grobem Jego, którego niema całe Leszno pokochać musiało!

Oddajmy raz jeszcze cześć i hold przynależny temu zacnemu obywatelowi Leszna! Pochylny żądanie szlaster na ostatnie ucieczonie i pożegnaniu szlachetnej Duszy!

Niech pamięć o Nim wśród nas nigdy nie wygłnie i mach Mu ta ziemia Ojczyzna, która za żył tak szczerze pokochał, lekka będzie po wieczne czasy, a poszum drzew cmentarnych na polskiej ziemi mach Mu nuci wieczną pieśń radości o już zgasłej Polsce, jaką sobie za życia wysnił jeszcze przed Jej z grupowaniem.

Dr. Świąterski.

### Wybitny Sędzia, Zasłużony Działacz.

Dnia 18 maja b. r. o godz. 11,45 przed południem ten świat najzaciejszy człowiek i wybitny sędzia ś. p. Stanisław Piwoński.

Urodził się dnia 1 lutego 1863 w Lesznie. Ojciec wybitny i matka Teresa z domu Wiśniewska byli właścicielami Leszna i od młodości wszechpiali w sobie i miłość do rodzinnego miasta. Szkołę powiatową i gimnazjum niemieckie im. Komenszusa, które mieszko się wówczas w gmachu dzisiejszego Sądu Grodzkiego (na parterze) ukończył w Lesznie.

W 1883 r. zdał maturę w Lesznie, potem studiował Wydział prawniczo-ekonomiczny we Wrocławiu, który ukończył w 1886 r.

Był referendarjuszem sądowym w Lesznie, Frydlandzie, Pie, Międzyrzeczu i w Poznaniu.

Dnia 31. I. 1893 r. złożył sędziowski egzamin w Berlinie w Min. Spraw. W międzyczasie odbył służbę wojskową w Lesznie, a 14. X. 1890 r. otrzymał stopień oficera.

Przed asesora pełnił w sądzie w Wschowie, Frydlandzie, Koźminie, Gnieźnie, Kościanie, Bydgoszczy i Poznaniu, a od 1. I. 1897 r. w Szczecinie.

Dnia 1. X. 1899 r. mianowano go sędzią powiatowym w Kamieniu (Gambin) na Pomorzu, a potem mianowano Sędzią Powiatowym i radcą sprawiedliwości tamże. Te godności pełnił aż do zwolnienia go ze służby niemieckiej 1. V. do dnia 29 lutego 1920 r.

Nadmienia się, iż w czasie wojny światowej dnia 27. I. 1915 r. mianowano Go kapitanem, przy czym zasiadywał w Nadzwyczajnym Sądzie wojskowym w Szczecinie.

Teśknota za rodzinnem, historycznym Leszmem, za krewnymi i przyjaciółmi, spowodowała, iż ś. p. Piwoński zgłosił się z początku 1920 r. u władz sądowych polskich, uzyskał telegraficzne polecenie niezwłoczno udania się do Leszna i objęcia kierownictwa tut. Sądu Powiatowego.

I dziwnem losów zrzadzeniem ś. p. Piwoński urzędował w tych ubikacjach, w których przed wiekami laty, uczył się i gdzie każdy szczegół przypomniał mu żywo Jego chłopięce i młodzieńcze lata!

S. p. Piwoński objął kierownictwo tut. Sądu Powiatowego faktycznie już 21. kwietnia 1920 r.



Mając wielkie doświadczenie i wraze prawniczą, z młodzieńczą energią i doświadczeniem oddał się całej swemu zaszczytnemu urzędowi. Zadanie jego było trudne, bo z niemieckiego sądu należało stworzyć polski sąd.

W stosunkowo krótkim czasie uruchomił sąd i postawił go w kilku latach na wysokim poziomie. Sam jako sędzia prowadził swój decernat z zamiłowaniem i głęboką eryducją prawniczą, zdobył studiami i długoletnią praktyką sędziowską i znajomością terenu.

Słynął na Poznańskie i Pomorskie po Frydychowiczu, jako drugi z rzędu zwawca prawa hipotecznego.

W półtora roku po objęciu urzędu, zamianowano Go sędzią Sądu Okręgowego w Lesznie przy pełnieniu nadal kierownictwa Sądu Powiatowego.

Po zamianowaniu ś. p. Adama Ruszczyńskiego Prezesem Sądu Apelacyjnego w Toruniu, p. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zamianował ś. p. Piwońskiego prezesem tut. Sądu Okręgowego. Ten urząd pełnił on od 28. 10. 1924 r. do końca swego życia t. j. przez 6 i pół lat.

O miłości ś. p. Piwońskiego do swego rodzinnego miasta świadczy najlepiej fakt, iż przedłożonej Mu propozycji z 6. 4. 1927 r. na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego (Izba V dla spraw zaboru pruskiego) w Warszawie nie przyjął, nie chcąc opuścić Leszna.

S. p. Piwoński pracował również na polu społecznym. Był prezesem: Związku Sędziów i Prokuratorów koło w Lesznie, Koła Prawników Leszczyńskich; ponadto prezesem T-wa „Pomocy Naukowej imienia Karola Marcinkowskiego“, Komitetu Powiatowego Kola Towarzyskiego i członkiem prawie wszystkich towarzystw leszczyńskich. Był założycielem kilku miejscowych towarzystw, — słowem przyczynił się wiele do rozwoju polskiego życia towarzyskiego.

Ważnie rozwijał On intensywną, bezinteresowną działalność i wspomagał materialnie wiele dobroczynnych instytucyj.

Uzyskawszy specjalne zezwolenie z Min. Spraw Departament Ziemi Zachodnich pełnił z wielką korzyścią dla miasta urząd radcy miejskiego w Lesznie od stycznia 1922 r. do 18. 12. 1924 roku.

Zasługi ś. p. Piwońskiego dla sądownictwa okręgu leszczyńskiego w Niepodległej Polsce są wielkie.

On bowiem uruchomił Sąd Powiatowy, dokonał organizacji Sądu Okręgowego, wyszkalał aplikantów w urzędzonych kursach prawniczych, przez udzielanie rad i cennych uwag, wskazywał młodym prawnikom drogę, jaką w przyszłości kroczyć powinni. Przez serdeczne współzycie z prawnikami swego okręgu przyczynił się wiele do zachowania koleżeńkiej harmonii między nimi i dodawał zachęty do dalszej intensywnej pracy dla dobra Wyższego Sprawiedliwości.

Swoją owocną pracą przyczynił się do ugruntuowania i usprawnienia sądownictwa w powierzonej Mu okręgu sądowym.

Cecha ś. p. Piwońskiego była: wysoko wyrobiona bezstronność, poczucie sprawiedliwości, wyrozumiałość względem swoich podwładnych, cicha, intensywna, a nie szukająca rozgłosu praca!

S. p. Piwoński pracował dla swego miasta i Wyższego Sprawiedliwości. Z powodu nadwątłego zdrowia, dla poratowania sił, leczył się w Kryniccy. Mimo murtującej w nim choroby pracował z zaparciem się do ostatniej chwili i świecił przykładem, jak należy pojmować swe obowiązki.

Po przyjęciu św. Sakramentów zasnął w Pann dnia 18. maja o godz. 11.45 po niespełna 45 letniej służbie sędziowskiej.

Ziemia leszczyńska, na której się urodził, wychował i pracowitego żywoła swego doznała — niechaj mu lekka będzie!

Cześć Jego pamięci!

Dr. Teofil Kuryle.

### Życ będzie pomiędzy nami.

Leszno, 20. maja 1931 r.

Zakończył wędrówkę doczesną. Strudzone ciary spoczywa dziś w trumnie, którą jutro oddamy ziemi. Ziemi ojczystej, rodzinnej. Nie każdemu danen jest żyć na tej ziemi, co była Mu kolebką i na niej złożyć głowę do snu wiecznego.

Wprawdzie rozstawał się z nią — rozłąka ta jednak bywała stosunkowo krótka. Tylko wtedy, gdy poszedł zdobywać złote runo wyższych nauk — aby potem osiągnęta władze obracać na dobro swego miasta. Wtedy, gdy go zniewoliła służba.

Kiedy jednak wybiła godzina wolności dla kraju — niezwłocznie wrócił do rodzinnego gniazda, aby całą umiejętność, cenne doświadczenie, wszystkie siły poświęcić pracy, związanej z budową, odbudową Państwa.

Wrócił do Leszna i w niem pozostał — w miście, gdzie po raz pierwszy ujrzał światło dzienne, gdzie spędził najszczęśliwsze lata dziecięce, najpiękniejszy okres młodości. Nie Go stąd ruszyło nie zdołało, nie nie zniechęciło — ani karjera, ani błaska, radości większego środowiska.

Rzadki to — szczególnie w dzisiejszych czasach, nacechowanych żądzą nowości, żądzą zmian — przykład umiłowania rodzinnego miasta, dochowania mu wierności. I szczęście rzadkie — bo iluż to, choćby najbardziej do stron rodzinnych przywiązanych, przetrza ślepy, zły los z miejsca na miejsce, rzuca niby liścień zerwanem z drzewa.

Urodził się, prawie całe życie spędził i zmarł w Lesznie — ale się w niem nie zaskępił. Nie tylko myślą dalej wybiegał, lecz chętnie, w miarę możliwości korzystał z wyczasów, aby zwiedzać inne strony, miasta — nawet te niepozorne, zaniedbane, zapomniane na przeciwnych kresach kraju. Wszystko Go interesowało — cała ziemia polska, wszystkie jej dzielnice, wszyscy rodacy.

Jeżeli więc stałe zamieszkiwał, pracował, życia dokonał w Lesznie — to znaczy, że wszędzie mogło Mu być dobrze, ale najlepiej w domu. Ta miłość rodzinnego miasta ilustruje doskonale zrównoważony, spokojny stałe, pogodny charakter Zmarłego. Jest to bowiem rzeczą najnaturalniejszą, że patriotyzm zaczyna się od ukochania stron rodzinnych, że to ukochanie jest jego najlepszą podstawą, warunkiem jego rozwoju i zżwiwu.

O ileż normalniejsze, zdrowsze, spokojniejsze i owocniejsze byłoby życie, gdyby tak wszyscy mogli i chcieli — tak się przywiązać do gniazda własnego, do najbliższego otoczenia — i czyniąc mu dobrze, zasługując się z natury rzeczy coraz szerszej, większej, największej całości, Ojczyźnie.

Tak właśnie czynił Zmarły, zaczynając od najbliższych, idąc ku całości — tak pracował dla dobra i chwały Leszna, Pogranicza, Polski — tak czyniał, szedł przez całe życie.

Droga ta wydaje się zarazem niepomierne długą i krótką.

Długa, jeżeli oglądamy ją w świetle faktów, oceniamy zabiegi, trudy, owoce działalności śp. Stanisława Piwońskiego. Wobec nagnomadzonych rezultatów prac, jakich tytu starszym nie udało się osiągnąć wydawał się tak nieprawdopodobnie młodym.

Krótką, jeżeli odczuwamy ujmające obciążenie, dobroczynny wpływ na wszystkich, którzy z Nim zawodowo, społecznie lub w dziedzinie kultury pracowali, patrząc w jasne, rozpromienione zapalem młodzieńczym oczy. Każdemu, kto patrzył w tę pogodną twarz, wydawała się dziwnie przedczesną swizna na jego skroni.

Kto ma w pamięci postać, postępowanie, słowa Zmarłego, temu wierzyć się nie chce, że już odeszedł, że mógł odejść; temu się zdaje, że jest, że zostanie między nami.

## Podole przypomina się.

Zapowiedź wystawy regionalnej w Tarnopolu.

Jednym z najdalszych i najmniej znanych zakątków Rzeczypospolitej jest zachodnia część Podola, ściśnięta między granicą sowiecką a rumuńską. Wszelka ona w skład naszego państwa pod nazwą województwa tarnopolskiego.

Ciekawy to kraj i bogaty. Przyroda wyposażona w urodzajną glebę i najcieplejszy w Polsce klimat; historia upiększyła malowniczo położonymi zamkami, znajdującymi się dziś w ruinie, a związanymi z nazwiskami Sobieskich, Zółkiewskich, Wiśniowieckich.

Ten to kraj, piękny i żynny chce się przypomnieć Polsce i zaprezentować powojenny swój dorobek. Dnia 23 czerwca br. ma być otwarta w Tarnopolu wojewódzka wystawa rolnicza i regionalna, do której przygotowania są na ukończeniu.

Wystawa zajmie boisko sportowe, park miejski wraz z przyległymi terenami, oraz dwa gmachy gimnazjów państwowych. Będzie to więc jeden z większych pokazów lokalnych. Zakres jej także ma być znaczny. Obejmuje ona przedewszystkiem całokształt produkcji roślinnej i zwierzęcej tego nawkró rolniczego województwa, więc nasienie, doświadczenia rolnicze, uprawy specjalne, jak tytoń, buraki cukrowe, kukurydza, nawozy sztuczne i maszyny rolnicze, dalej hodowlę bydła, koni, owiec, trzody chlewnej i drobiu. Osobne działy poświęcone będą gospodarce leśnej i łowiectwu, ogrodnictwu, pszczelarstwu, melioracjom, oświeceniu rolnemu i organizacjom rolniczym, przebudowie ustroju rolnego, czyli komasacji, parcelacji, i zniesieniu serwitutów, spółdzielczości rolniczo-handlowej, państwowej i kredytowej, wreszcie przemysłowi rolnemu.

W ten sposób przynajmniej połowa wystawy będzie poświęcona zobrazowaniu wzorowej pracy rolnika. Druga połowa przedstawiać się ma bardziej urozmaicenie. Znajdą się tu stoliska przeznaczone rzemieślnikom, przemysłowi domowemu, ludowemu, budowie dróg, eksploatacji kamieniołomów i wapienników, wyrobom ceramicznym, dafci szkownictwu i wychowaniu, higienie i opiece społecznej, sportom i przysposobieniu wojskowemu, pożarnictwu, pracy obywatelskiej kobiet.

Najciekawiej jednak ze względu na warunki miejscowe przedstawiać się będzie dział historyczno-etnograficzny, zastający pod kierownictwem b. wojewody hr. Dunin-Borkowskiego. Obejmuje on historię terenu, na którym znajduje się Zbaraż, Trembowla, Podhajce, Olesko, Podhorce, Okopy św. Trójcy, wszędzie jego zabytki kultury i sztuki, jego etnografie, wreszcie wielkie wartości turystyczno-krajoznawcze i klimatyczne, że wspomniemy tylko Zaleszczyki.

Na wystawie dopuszczone będą zasadniczo tylko przedmioty, wytwarzane w granicach województwa tarnopolskiego; z poza jego terenu przyjęte być mogą tylko te eksponaty, które nie są w jego obrębie wytwarzane, np. nawozy sztuczne, maszyny rolnicze itp., ale włączyć się organicznie z pracą mieszkańców województwa i są dla nich niezbędne.

Przewodnictwo komitetu głównego wystawy znajduje się w srożyjszych rękach miejscowego wicewojewody, p. Kazimierza Dziewałowskiego-Cimłowa; udział w jej organizowaniu biorą wszystkie czynne jednostki na terenie województwa tarnopolskiego bez różnicy przekonań i narodowości.

Pierwsza ta wystawa, mająca zobrazować poziom kultury rolniczej i ogólnej naszego Podola, postęp dokonany przez tę dzielnicę w Polsce Niepodległej, możliwości jej rozwoju — wzbudziły w całym państwie wielkie zainteresowanie. To też zna-

Przecież tak umiłował to miasto, tę ziemię. Stare mury, czcigodne zabytki, każda ulica, każde drzewo, w których cieniu lubił spędzać wolne chwile, dzieląc się myślami o ten, co było, jest i będzie. Przecież tak do wszystkiego i wszystkich się przywiązał i wszystkich do siebie przywiązywać potrafił. Niepodobna, aby nagle miały te węzły się zerwać; niepodobna, aby zdolała je stargać, zniweczyć nawet dłoń śmierci.

Niepodobna. Ciało wprowadzić dziś w trumnie, jutro spocznie w ziemi. Ale to nie wszystko, co zamknie chłodna, miłcząca mogiła.

Pomiędzy nami pozostanie, żyć będzie — pamięć o Nim, serdeczna, posiew myśli i pragnień, owoce Jego czynów. Żyć — pozostałym, młodszym przyświecać będzie przykład niestrudzonej, planowej, celowej pracy — wzór dobrze pojętego obowiązku, przez którego goświłe, bezwzględne spełnianie buduje się Ojczyźnie.

Żyć będzie długo, oby zawsze, wzór Obywatela, Człowieka, — który potrafił być dla siebie surowy, dla innych wyrozumiały. Żyć będzie między nami ten kojący i krzepiący spokój, ta pogoda ducha, która rozsiewała wokół wesele i podtrzymywała wiarę — i ta dobroć Jego, która jednała Mu serca i dusze — i która najlepiej uczy, jak żyć, jak pozostawić po sobie należy pamięć wdzięczną.

S. Machalewski.

czenie jej przekroczy ramy regionalne, a zastępy zwiedzających będą się składały nie tylko z ludności okolicznej, lecz i z przybyszów z różnych krańców Rzeczypospolitej, którzy skorzystają ze sposobności, aby poznać ten oddalony, a tak interesujący jej zakątek.

## Wstrząsy nodzierne

Katowice, 19. 5. (PAT.) Jak donoszą pisma, na terenie pomiędzy Mikulczynem a Rokicziną na Śląsku Opolskim odeztało się wstrząsy ziemne. W niektórych miejscowościach zarwowały się domy. — Przyczyna wstrząsów dotychczas niemana.

## Manifestacyjne strajki.

Sosnowiec. Strajk w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim ogarnął 35 tysięcy górników. Był to manifestacyjny i jednolity. Stanęły wszystkie kopalnie. Delegacja otrzymała instrukcje na konferencje z przemysłowcami w ministerjum pracy, która się rozpoczęła we wtorek. Gdyby przemysłowcy nie ofiarnie pogorszonych warunków pracy, górnicy będą praktykowali strajki do przywrócenia dotychczasowych warunków. Do Sosnowca przybył komunistyczny poseł Rózek, ażeby wywołać jakieś zajścia, jednakże jego akcja nie została uwieczniona pomyślnym dla niego wynikiem.

Na 20 maja został wyznaczony powszechny strajk w przemyśle naftowym w celu podtrzymania w całości dotychczasowej umowy zbiorowej. Robotnicy wysunęli przemysłowcom szereg postulatów m. in. wprowadzenie 6-godzinnego dnia pracy bez obniżenia płac jako wyjątku z katastrofalnego stanu bezrobocia. Strajk ma być przeprowadzony aż do zwycięstwa.

Lwów. Od soboty trwa strajk robotników firmy „Tesp”, pracujących w soli potasowej w Kalszku, Stabniku i Holwiniu na Podkarpaciu.

## Z Hiszpanii.

Nieostrożne i nęciśle wywody czerwonego ministra na temat „nieostrożności duchowieństwa”.

Dzienniki podały treść wywiadu, jakiego hiszpański minister spraw zagranicznych Lerroux udzielił przedstawicielom międzynarodowej prasy w Genewie. Zdaniem Lerroux podpalanie kościołów i klasztorów w Madrycie, Alicante, Maladze, itd. nie było rezultatem jakiegos ruchu reakcyjnego, lecz miało charakter rozruchów spontanicznych. Winę za to — mówił minister — ponosi duchowieństwo a zwłaszcza arcybiskup z Toledo, który stanowiskiem swoim wobec republiki doprowadził ludność do wzburzenia. Rząd uczynił wszystko, by ochronić księży przed napadami, a wszystkie ataki czynne zwrócone były nie przeciwko osobom, lecz „tylko” przeciwko budowlom. Jednakże rządowi udało się uratować przed zburzeniem dziesiątki sztuk w kościołach.

Z powyższym oświadczeniem stoi w sprzeczności dalsze twierdzenie Lerroux, że poza temi wypadkami kryją się elementy nie monarchistyczne, lecz raczej komunistyczno-rosyjskie. Twierdzeniem ten minister sam zakwestionował słusność swych uwag, że przyczyna rozruchów była „nieostrożność duchowieństwa”. Balamutne wyjaśnienia socjalistycznego ministra świadczą wymownie o słabości i niezaradności rządów republikańskich w Hiszpanii, nad którymi panuje motloch uliczny. (KAP.)

## Bomba w Lizbonie.

Lizbona, 19. 5. (PAT.) W chwili kiedy pewna grupa studentów nacjonalistów zajeżdżała pociągiem na tujejszy dworzec, wybuchła bomba, której odłamki zraniły 10 osób.

## Z ostatniej chwili.

Reprezentant Min. Sprawiedliwości na pogrzebie śp. Stanisława Piwońskiego.

Leszno, 20. 5. W pogrzebie b. Prezesa Sądu Krajowego ś. p. Stan. Piwońskiego weźmie udział również Reprezentant Ministerstwa Sprawiedliwości Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu p. Müller.

Z podróży ćwiczebnej „Dar Pomorza”.

Warszawa, 20. 5. Statek szkolny „Dar Pomorza”, odbywający podróż ćwiczebną z uczniami Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni na pokładzie miał w tych dniach przyładek Skagen, kierując się na Cherbourg, gdzie zawiśnie do portu. Z Cherbourga „Dar Pomorza” oberger kurs do portu Hamilton na Wyspach Bermudzkich i stamtąd wprost do plynie do New Yorku.

Nowy starosta w Szubinie.

Warszawa, 20. 5. Minister spraw wewnętrznych podpisał nominację p. Nicefora Dąbrowskiego, dotychczasowego prowizorskiego radcę wojewódzkiego w starostwie gnieźnieńskim, na stanowisko starosty powiatowego w Szubinie.

## Uniwersytet dla Gdyni.

Organizacje oświatowe na Pomorzu podjęły ostatnio akcję w kierunku stworzenia wyższej uczelni ogólnej na Pomorzu. Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego złożony ma być memoriał o utworzenie Uniwersytetu w Gdyni.

## O rewizję planu Younga.

Berlin, (PAT.) Frakcja niemiecko - ludowa Reichstagu na zebraniu w Saarbrücken uchwaliła rezolucję, wzywającą rząd Rzeszy do rozpoczęcia rokowań z państwami wierzycielskimi w sprawie rewizji planu Younga. Rezolucja domaga się również energicznych zarządzeń oszczędnościowych. Narodniemieckie poniesie dalsze ofiary tylko w tem przekonaniu, że rząd niemiecki rozpocznie celową i energiczną walkę o rewizję odszkodowań.

## Strajk we Francji.

Paryż, 19. 5. (ATE.) Strajk w okręgu przemysłowym Roubaix Tourcoing objął 100.000 robotników na ogólną liczbę 125.000. Pozostali robotnicy w liczbie 25.000 są przeważnie obywatelami belgijskimi, którzy po ukończeniu swej pracy przechodzą granicę i powracają do swych siedzib. Umożliwił im to utrzymanie się za dużo niższą kwotę pieniędzy. Fabryki są strzeżone przez oddziały policji.

## Międzynarodowy zjazd kobiet

Białogrod. (PAT.) — Wczoraj w wielkiej auli uniwersyteckiej w Białogrodzie rozpoczął się 10-ty kongres międzynarodowego Sojuszu kobiecego pod przewodnictwem pań Ruth Morgan i Corbet. Obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego, delegatki królowej, przedstawicielki premiera, delegatki państw i licznie zgromadzona publiczność. Prace kongresu toczyć się będą dalej w poniedziałek.

## Katastrofa samochodowa.

Rzym, 19. 5. (PAT.) W okolicy Bussi, jadąc szosą samochodów wpał do rzeki Pescary, Wskutek katastrofy 5 osób poniósł śmierć na miejscu, dwadzieścia pozostałe są ciężko ranne.

## Doniosły wynalazek.

Heisinki, (PAT.) — Prasa donosi o wynalazku, który może mieć doniosłe znaczenie w służbie morskiej. Wynalazca, dyrektor Paajanen z Helsinków zbudował przyrząd, przy którego użyciu można, bez względu na siłę ciśnienia wody, ratować zalogę zatopionej łodzi podwodnej lub innego statku, dostarczając jej powietrza, żywności itp. Dziełnik si stwierdza, iż rzeczoznawcy wypowiadają się z najwyższym uznaniem o tym wynalazku, którego opatentowanie jest w toku.

\* Memorandum francuskie dla Niemiec. Delegacja francuska wreczyła ostatnio delegacji niemieckiej memorandum, przedstawiające raz jeszcze stanowisko rządu francuskiego w sprawie unii celnej. Treść memorandum francuskiego nie jest dotychczas znana.

\* Polonica zagranicą. Tygodnik włoski „L'Italia Letteraria” podaje ocenę przełomowego na język włoski utworu J. Woloszyńskiego „Słowacki”. „Jest to pewnego rodzaju rewelacja. Książka ta, licząca się do szeregu powieści biograficznych, wiera sympatyczne reminiscencje romantyzmu, ubogawione szczegółami z życia jednego z największych poetów polskich. W utworze tym przeważają raczej czynniki uczuciowy i narodowy, niż szczegółowe indywidualizacja bohatera. Zasadniczą oceną książki jest patetyczne opowiadanie stylizowane”.

\* Twórczość na zamówienie. Prasa sowiecka podaje uchwałę rosyjskiej Asocjacji pisarzy literackich, która zobowiązuje wszystkie zjednoczenia literackie oraz każdego pisarza w szczególności, do tychmiast przystąpić do pisania utworów literackich, przedstawiających życie oraz dzieła „bohaterów” w piętniętce, odznaczonych orderem Lenina i Sztandaru Czerwonego. Dla wykonania tego zadania wyznaczono termin dwutygodniowy.



### WIELKOPOLSKA.

**W) Gniezno. (Widacja powiatu strzeńskiego.)** W najbliższym czasie ma być zlikwidowany powiat strzeński. Część powiatu strzeńskiego zostanie wcielona do powiatu mogileńskiego, druga część włączona zostanie wraz z miastem Trzemesznem do powiatu gnieźnieńskiego.

**w) Wrenki. (Znacząca kradzież.)** Ubiegłej nocy we Wrenkach nieznanymi sprawcami, zajeżdżając autem, władowali się do sklepu z towarami bławatnymi i konfekcją firmy Heilmann i Chon, gdzie skradli wielką ilość gotowych ubrań męskich, bielizny itd., poczem zbiegli. Straty wynoszą przeszło 3.000 zł.

### POMORZE.

**p) Gdynia. (Zjazd nauczycieli geografii.)** W dn. 21. 25 i 26 b. m. odbędzie się w Gdyni V. ogólnopolski zjazd nauczycieli geografii. Obrady teoczyć się będą w sali dywizyjnej Szkoły Morskiej. W ostatnim dniu zjazdu odbędzie się naukowa wycieczka statkiem na Hel.

**p) Gdynia. (Zatarg w polskiej marynarce handlowej.)** Donoszą stąd, iż pod naciskiem rządu Polski Związek Armatorów wymógł pracę wszystkim oficerom marynarki handlowej i zaproponował im przyjęcie nowych, znacznie gorszych warunków. Oficerowie, zrzeszeni w Związku, nie zgodzili się na obniżkę i tak minimalnych poborów i zaproponowali arbitraż. Propozycji tej przeciwstawił się bardzo energicznie min. Prystor i nie zgodził się na żadne pertraktacje; przeciwnie, nawet zagroził, że zmilitaryzuje statki handlowe lub poleci je unieruchomić. Oficerowie w obronie swych praw, widząc że rząd upiera się przy obniżce płac, postanowili przyjąć otrzymane wywołanie i nie wracać na statki aż do chwili zawarcia nowej umowy zbiorowej. Bez załóg są już transportowce „Warta”, „Wisła”, „Kra-ków” i „Chorzów”. — Dzisiaj rano schodzą oficerowie ze statku „Łódź”, mającego wieczorem odejść z pełnym ładunkiem do Anglii. Pozostałe statki zostaną opuszczone, gdy przybędą do polskich portów. Najlepszym dowodem powagi sytuacji jest to, że dyrektor „Żegluga Polskiej” p. inż. Rummet wstrzymał w ostatniej chwili swój wyjazd do Brukseli na posiedzenie zarządu Konferencji Bałtyckiej i pozostał w Gdyni. Nieustępliwa polityka min. Prystora szkodzi bardzo młodej polskiej flocie handlowej. Obniżka pensyj daje w teorii oszczędność tylko kilku tysięcy złotych miesięcznie, natomiast straty, które Polska poniesie, na rynku frachtowym przez unieruchomienie statków, mogą osiągnąć sumę setek tysięcy, a nawet miliony złotych.

### ŚLĄSK.

**5) Katowice. (Antypolska demonstracja w kościele.)** Prasa domost z Bytomia: Podczas uroczystości poświęcenia nowego kościoła św. Barbary w Bytomiu zorganizowano w kościele perfidną demonstrację niemiecką. Po kazaniu ks. kardynała dr. Bertrama tłumaczył je na język polski ks. prałat Swierzy. W tym momencie, na dany znak, pewna grupa demonstrantów opuściła kościół, wywołując tam publiczne zgorszenie. Perfidna ta demonstracja przed kardynałem Bertramek winna dowiedzieć, że ludność bytomska żąda zupełnego zniesienia polskich nabożeństw.

### BYŁA KONGRESÓWKA.

**bk) Kielce. (Niesłychana rezolucja „Strzelca” przeciw księdzu biskupowi.)** W niedzielę obradował w Kielcach zjazd delegatów Związku strzeleckiego podokręgu kieleckiego, który ogłosił rezolucję, skierowaną przeciwko ks. bisk. Łosińskiemu. „Postępowanie ks. bisk. Łosińskiego — mówi ta rezolucja — jawnie wrogie dla państwa, co reprezentuje państwo polskie, zmusza Związek Strzelecki do publicznego odwołania się do tych czynników, które mogłyby na ks. biskupa wywrzeć wpływ”. Tekst tej rezolucji zostanie przesłany do Zarządu głównego „Strzelca” z prośbą o przedłożenie Prezydentowi, premierowi, kard. Hłondowi i nuncjuszowi Marmaggiemu.

**bk) Lublin. (Pomnik Kochanowskiego.)** Prezydent Rzplitej przybędzie do Lublina 4 czerwca b. r. Podczas pobytu dostojeńnego Gościa w Lublinie zostanie uroczystie odsłonięty na rynku przed trybunałem pomnik Jana Kochanowskiego.

### MAŁOPOLSKA.

**mp) Kraków. (Gwałtowny występ bandytów z Brze-ścia.)** W sobotę w Krakowie trzech nieznanych osobników wynajęło mieszkanie przy ul. Zygmunta Augusta. W poniedziałek w południe jeden z nich udał się do znanego na terenie krakowskim ginekologa prof. dr. Kellera z prośbą, aby natychmiast pojechał z nim i udzielił pomocy jego żonie. Gdy prof. Keller znalazł się w mieszkaniu wspomnianych osób, nieznajomi skrepowali go i przybliżwszy rewolwer do piersi, zażądali złożenia okupu w kwocie 4 tys. dol. lub napisania listów do znanych lekarzy z prośbą o przybycie na rzekome konsylium. Prof. Keller pod groźbą rewolweru spełnił to zadanie i m. in. napisał list do chirurga prof. dr. Glatzela, który zjawiał się w mieszkaniu tem po 2 godzinach. Spotkało go to samo, co dr. Kellera. Wówczas prof. Glatzel napisał kartkę do swej żony, aby podjechała z banku 4.000 dolarów i natychmiast przyjechała pod wskazany adres. Nie przezeuwając nic złego, p. Glatze-

## Z Poznania.

**P) Walne zebranie S. A. Pozn. Banku Ziemian.** Odbłyło się walne zgromadzenie S. A. Poznańskiego Banku Ziemian. Sprawozdanie zarządu za rok 1936 referował członek zarządu Kazimierz Dziembowski, przedstawiając rachunek zysków i strat, zamykający się sumą 2.858.829,21 zł. oraz bilans roczny Banku w kwocie 22.714.142,98 zł. Ogólne obroty instytucji za r. 1936 zarówno co do intensywności jak również wysokości osiągniętych wyników operacyjnych zostały całkowicie utrzymane na poziomie poprzedniego roku sprawozdawczego. Zysk po ostajacy do dyspozycji walnego zgromadzenia wynosi 72.774,44 zł. Z czystego zysku wydzielono 4 procent dywidendy. W miejsce ustępujących z rady nadzorczej pp. dr. Amrogowicza, Zygmunta Chłapowskiego i Józefa Zychlińskiego wybrano ponownie wyżej wymienionych.

**P) Wzruszająca uroczystość przed flagą słowiańską.** Onegdaj wieczorem odbyła się w ołazach pobytu w Poznaniu chóru morawskich nauczycielek śpiewa uroczystość przy „Lipie słowiańskiej” zasadzonej przed 2 lata na plantacjach koło Teatru Wielkiego podczas wszechsłowiańskiego zjazdu śpiewaczego.

lowa zastosowała się do życzenia swego męża i przysłała z pieniędzmi na ul. Zygmunta Augusta. Bandyci skrepowali ją i obrabowali z pieniędzy i zamknęli razem z dr. K. Karem, poczem udali się do mieszkania prof. Glatzela. W międzyczasie dr. Glatzelowi udało się uwolnić z więzów i zaalarmować policję, która otoczyła dom przy ul. św. Tomusza, w którym mieszkał dr. Glatzel. Jeden z bandytów na widok policji wyskoczył z drugiego piętra a drugi strzelił do siebie sześć razy z rewolweru i zranil się ciężko. Według dochodzeń policyjnych w naderżnię braci udział: Tomasz Sławiński, fryzjer, 31-letni syn jego Tadeusz oraz niejaki Bagryczewicz, wszyscy z Brze-ścia n. B.

### Z CAŁEJ POLSKI.

**O) Niemiecka mowa p. rektora Michałowicza.** Narodowa „Gazeta Warszawska” pisze: Niedawno zmuszeni byliśmy omówić i surowo ocenić postępowanie rektora Uniwersytetu Warszawskiego, p. Mieczysława Michałowicza, który, zachowując się wrogo wobec polskiej młodzieży akademickiej, jednocześnie biega na zjazdy żydowskie i tam lekceważąco traktowany, wyczerkuje na możliwość głoszenia przymilnych przemówień. Obecnie okazuje się, że nietylko żydzi są bliscy sercu p. Michałowicza. Prasa niemiecka w Polsce, 16dzka „Freie Presse” i katowicki „Der Oberschlesische Kurier” podają sprawozdanie z obchodu pięćdziesiąt „Związków Studentów Niemieckich” w Warszawie. Na tej uroczystości przemawiał obok posła niemieckiego von Moltkego również p. Michałowicz. Oto dosłowny przekład z „Freie Presse”: „Ewenementem dla każdego uczestnika była mowa rektora uniwersytetu. Nadzwyczaj sympatycznie poruszyli wszystkich to, że przemawiał po niemiecku”. To, co mówił, było bardzo znaczące. „Istnieje jedna prąd dla wszystkich narodów. Najwyższym jej wyrazem jest tolerancja. Jesteśmy wolnymi obywatelami w wolnym państwie”. Burzliwe oklaski były odpowiedzią studentów. Poseł niemiecki pan von Moltke, zabrał głos, głęboko wzruszony mową rektora. „Der Oberschlesische Kurier” akcentuje również fakt, iż p. Michałowicz przemawiał po niemiecku, aby zaś nie było wątpliwości co do charakteru uroczystości, podkreśla, że „chodzi tu o młodych akademików, którzy się poświęcają studiom teologicznym i filologicznym, później zaś będą powołani do pracy w centrum niemieckim”. Ma to być pepiniara apostołów niemieckich na polskiej ziemiach, której patronuje p. poseł Moltke. Dzieje się to w tym samym czasie, gdy, jak domost „Akademik Polski” na politechnice gdańskiej wszą ogłoszenia o seminarjach i ćwiczeniach, z napisem: „Nationalpolen haben keine Zutritt” — osoby narodowości polskiej nie mają wstępu.

**(i) Skandal z „truciną na szczyry”.** Zamiast tę piętą — kosztowne uczyły dla szczyry. W sprawozdaniu złożonym przez kierownictwo zakładów sanitarnych wydz. zdrowia w Warszawie, kierownictwo tych zakładów zamacza, że swego czasu dokonało prób z truciną na szczyry, stosowanymi w roku ubiegłym, podczas akcji walki z gryzoniami. Wzięto 4 sztuki złapanych w halach mirowskich szczyrów, przegłodzono je kilka dni, a następnie karmiono truciną z cebuli morskiej. Okazało się, że szczyry z wielkim apetytem konsumowały rzekoma trucinę, że tylko jeden z nich w ciągu kilku godzin zdradzał objawy zatrucia, jednakże po tych kilku godzinach czuł się doskonale i z apetytem zabrał się do drugiej porcji truczyny. Tak więc próby wykazały, że cebula morska nie nadaje się do użytku, jeśli chodzi o trucie gryzoniów. Prawdopodobnie chodzi o to, że trucznicą ta działa jedynie w stanie świeżym, a że jest przywożona z Włoch, więc po drodze ulega zepsuciu.

### Ochrona rzemiosła.

Do wszystkich P. P. Stanostów Powiatowych, Magistratów stol. m. Poznania i Bydgoszczy, P. P. Prezydentów miast Gniezna i Inowrocławia oraz Magistratów miast Krotoszyca, Leszna i Ostrowa. Wzmocnienie się nielegalnego wykonywania różnych rzemiosł wymaga środków zaradczych. Przypominając tedy, rzemiosł dotyczące przepisy prawa przemysłowego z dnia 7-go czerwca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468) oraz wydane na

Prócz chóru morawskiego przybył m. in. chor. czeskosłowacki Matousek, konsul jugosłowiański Dr. Scheffis, prezes wszechsłowiańskiego Związku dr. rzyński itd. Gościł powiat kilku słowami dr. Saryski, poczem poznański chór męski wykonał pieśń polską, a następnie chór nauczycielek morawskich pod batutą p. Vacha odśpiewał pieśń czeską.

**P) Dzika zemsta. Onegdaj o północy 21-letni Franciszka Szymkowiakówna idąc przez ulicę Pa-myślawa została mapadnięta przez swą rywalkę, łagie Pobielską. Napastniczka z dżłakim okrzykiem pełnела swą ofiarę nożem w okolicę serca, tak nieszczęśliwa Sz. runęła na bruk zbroczona krwią. Opatrzyło ją pogotowie i przewieziono do szpitala w stanie groźnym. Pobielską aresztowano. Jak okazuje, do krwawego czynu namówił ją Edward Nowacki, dawniejszy narzeczonny Szymkowiakówny.**

**P) Z teatrów poznańskich.** Teatr Wielki: 20. „Iris”. 21. 5. „Ksieżka cyrkówka”. 22. 5. „Djabełski”. — Teatr Polski: „Noc Sylwestrowa”. 20. 5. „Wesele Fonsia”. Ceny znizone. 21. 5. „Noc Sylwestrowa”. Ceny znizone. 22. 5. „Sztuba”. 21. 5. „Sztuba”.

podstawie tego prawa postawienia rozporządzenia instrukcją i okólnikami, zarządza on następujące: 1. Należy bezwzględnie polecić władzom powiatowym podwładnym a w szczególności Policji powiatowej, ażeby stwierdziły i podały władzom powiatowym I. instancji te wszystkie osoby rzemiosła samodzielnego prowadzą (rzemiosła odnośnie taksaływnie art. 142 prawa przemysłowego), nie posiadają karty rzemieślniczej na prowadzenie rzemiosła względnie prowadzenie odnośnego rzemiosła władz przemysłowej I. instancji dotąd nie posiadały (art. 7, 14 i 147 prawa przemysłowego). Dla ułatwienia należy z rejestru kart rzemieślniczych zrobić wyegat według rejonów posterunkowych — Komisariatów Policji Państwowej i je im również przesłać.

2. Na konferencjach PP. Burmistrzów, Wójtów i Soltysów oraz na odprawach Policji Państwowej należy przypomnieć także i odnośnie przepisów prawa przemysłowego itd. dotyczące rzemiosła a zwłaszcza ich tak u referenta przemysłowego jak i u władnych władz i organów stale pobierać.

3. W odpowiednich granicach zaleca się stać także dobrowolnej pomocy ze strony PP. w tych szych cechów.

4. Prawa do samodzielnego prowadzenia rzemiosła przez Obywateli Państwa Polskiego wynika:

- a) z tytułu praw nabytych (art. 3, ust. 2 prawa przemysłowego);
- b) z tytułu podanych w art. 40 prawa przemysłowego;
- c) z tytułu posiadania upoważnienia zawodowego określonego art. 145 prawa przemysłowego, wadnie uzyskaną zwolnienia na zasadzie art. 146 prawa przemysłowego, względnie we wypadku z art. 147 ustęp 5 prawa przemysłowego.

Osoby prawne mogą prowadzić rzemiosła samodzielnego przez zastępcę posiadającego ustawowo warunki do samodzielnego prowadzenia odnośnego rzemiosła (art. 5. prawa przemysłowego, § 3. Wyk. i pkt. 4. instr. dla władz przemysłowych). W wypadkach zastępcstwa dobrowolnego t. j. zażyciu od woli rzemieślnika zarówno zastępcą jak i zastępcy musi odpowiadać warunkom zawodowego upoważnienia do samodzielnego prowadzenia odnośnego rzemiosła. Obowiązek zgłoszenia rozpoczęcia wadzenia samodzielnego rzemiosła wynika jasno z art. 144 prawa przemysłowego.

5. Prowadzenie rzemiosła z naruszeniem przepisów prawa przemysłowego i przepisów wykonawczych w jego wykonaniu, o ile dany czynnik jest zony karą w powz. ustawach karnych, podlega orzecznictwu karno-administracyjnemu. Sankcje na zawiera art. 126 prawa przemysłowego.

Nadto art. 140 prawa przemysłowego daje władz przemysłowej I. instancji (art. 131 pr. powiat.) daleko idące środki represyjne.

We wypadkach zaś przewidzianych art. 117 prawa przemysłowego władz przemysłowa I. instancji (art. 106 pkt. 1 prawa przemysł.), zabroni samodzielnego prowadzenia przemysłu, podając motywy, wadnie prawny skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Nie wątpię, że energiczna i taktowna władz przemysłowych I. instancji nie tylko widuje nielegalne przedsiębiorstwa rzemieślnicze i skutecznie zapobiegnie na przyszłość dalszemu ich chodzeniu i nieprzeznaczaniu obowiązujących przepisów dotyczących rzemiosła.

Wojewoda: (—) R. Raczyński.

### SPRAWY GOSPODARCZE

**gp) Niewłaścicielwe ściąganie drugiej raty podatku dochodowego.** Niektóre organizacje, jak Związek Przemysłowców w Bielsku, Związek Fabrykantów w Bydgoszczy i Centralny Związek Przemysłowców we Lwowie, wniosły do ministerstwa skarbów wniosek, żając się na niewłaścicielwe praktykę wadnie bawych przy ściąganiu drugiej części podatku dochodowego. Władze te bowiem przystępują do ściągania tej drugiej części niezwłocznie po 1. stycznia także w takich wypadkach, w których małżonkowie nie z doniesieniem o wymiarze zostają wadnie później wysłane. Ministerstwo skarbu uznaje słuszność tej praktyki z ustawą, wobec czego proponuje wadażenie w konkretnych wypadkach.

**Program „Radja Poznańskiego”**

Czwartek, 21-go maja.

7,00 Zegar z wieży ratuszowej. 7,15 Gazeta poranna. 12,00 Sygnał czasu. 12,35 Koncert dla młodzieży. (Transm. z Filharm. warsz.) 14,00 Komunikaty PAT'a, notowania giełdy pieniężnej. 14,15 Komunikaty gosp.-roln. 17,30 Lekcja języka włoskiego metoda lingwafoniczna. 17,45 Koncert popołudniowy. 18,45 Dodatek do gazety porannej. Kwestia gospodarcza. 19,00 „Humor” 19,30 Rofn. skrzynka radjodarcza. 19,45 Kurs elem. języka ang. 20,00 „Torem literatury i poezji”. 20,15 Nadprogram z instr. mu. 20,30 Koncert muzyki polskiej. 21,30 Słuchowisko Norwidowskie (Transm. z Warszawy). 22,15 Audycja wokalna. 22,35 Sygnał czasu — komunikaty PAT'a sport. i polic.

**Program „Radja Warszawskiego”**

Czwartek, 21-go maja

11,40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11,58 Sygnał czasu. 12,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 12,30 Przerwa. 12,35 Koncert szkolny z Filharmonii Warsz. 14,00 Przerwa. 14,30 „Kącik dla kobiet”. 14,55 Przerwa. 15,00 Komunikat gospodarczy. 15,20 Przerwa. 15,35 Komunikat Ligi Obrony Pow. i Przemysłowej. 15,50 Odczyt. 16,10 Komunikat Centr. Biura Hydrograficznego dla żeglugi i rybaków. 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 „Teatr ogromny”. 17,45 Koncert popołudniowy. 18,45 Rozmaitości. 19,10 Giełda rolnicza. 19,25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19,30 Komunikat Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego. 19,35 Odczytanie programu na dzień następny. 19,40 Prasowy Dziennik Radjowy. 19,55 Muzyka z płyt gramofonowych. 20,00 Feljton p. Romana Zrebowicza p. t. „Norwid”. 20,15 Pogadanka radjotechniczna. 20,30 Muzyka lekka. 21,30 Słuchowisko Norwidowskie. 22,15 Koncert ze Lwowa. 22,50 Komunikaty Urz. komunik. Państw. Instyt. Met., policyjny, sportowy. 23,00 Muzyka lekka i taneczna.

Popierajcie wytwórczość krajową, budujecie niezależność i potęgę gospodarza i polityczną Polski!

**GIEŁDA.**

gd) Dział dn. 20. 5. 31r. kursy walut są następujące

Dolar amerykański	1	8,88-8,87,5
Funt angielski	1	43,24,5
Frank francuski	100	34,78,5
szwajcarski	100	171,37
Marka niemiecka	100	211,69
Guldeny edańskie	100	172,82

**Z Warszawy.**

W) O materiały z działalności straży obywatelskiej. Komisja przy zarządzie straży obywatelskiej powołana do opracowania monografii straży obywatelskiej z 1915 r., zwraca się do wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek materiały, dotyczące organizacji i działalności b. straży obywatelskiej, nie wyłączając materiałów z okresu przygotowawczego w r. 1914, aby zechcieli przesłać te materiały do sekretariatu związku b. straży obywatelskiej, Warszawa, gmach magistratu. W skład komisji wchodzi p.p. inż. Kühn, Rauer, Starzyński, Flatau, Holtorp, Kroński, Wyszomirski, Austern i Heßlich.

W) Niepewny los 2000 nauczycieli. Niezwolnienie przed wakacjami nadzwyczajnej sesji sejmowej grozi utratą posad około 2 tys. nauczycieli. Z dn.

1-go lipca bowiem wygasa ustawa z r. 1929 w sprawie składania egzaminów kwalifikacyjnych przez nauczycieli szkół średnich, dwa tysiące nauczycieli, zatrudnionych w szkołach państwowych dotąd egzaminów iyc nie złożyło. Organizacje nauczycielskie wystosowały w tej sprawie memorial do ministra Oświaty. Konferencja odbyta przed paru dniami między p. premierem Sławkiem a p. ministrem Czerwińskim dotyczyła również i tej sprawy. „Pelonia”.

W) Strajk 18 tys. samochodów. Onegdaj wybuchi w całym kraju strajk samochodowy. Strajkowało około 10.000 autobusów i 8.000 taksówek. W całym województwie warszawskim strajkowało około 1.000 autobusów, w samej zaś Warszawie 2.400 taksówek.

**Z poznańskiego tarou na bydło.**

Urządowe Sprawozdanie Tarowców Komisji Notowania Ciepłota, dnia 19 maja 1931 r.  
Spędzono: owów 115, buhajów 54, rów 491, świń 219, cielat 79, owiec 220, razem 465 zwierząt.

BYDŁO.

<b>Woly.</b>		
Pełnomięsiste wyluczone niezarządzone	10-11	8-9
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	8-9	8-8
Mięsiste tuczone starsze	7-8	7-7
Miernie odżywione	6-6	6-6
<b>Buhaje.</b>		
Wyluczone pełnomięsiste	9-10	8-9
Tuczone mięsiste	8-9	8-8
Nie tuczone, dobrze odżywione starsze	7-8	7-7
Miernie odżywione	6-6	6-6
<b>Krowy.</b>		
Wyluczone pełnomięsiste	9-10	8-9
Tuczone mięsiste	8-9	8-8
Nie tuczone, dobrze odżywione	7-8	7-7
Miernie odżywione	6-6	6-6
<b>al wiec.</b>		
Wyluczone pełnomięsiste	10-11	9-10
Tuczone mięsiste	9-10	8-9
Nie tuczone, dobrze odżywione	7-8	7-7
Miernie odżywione	6-6	6-6
<b>Młodzień.</b>		
Dobrze odżywione	5-6	5-5
Miernie odżywione	4-5	4-4
<b>Cielęta.</b>		
Najprzedniejsze cielęta wyluczone	8-10	8-8
Tuczone cielęta	7-8	7-7
Dobrze odżywione	6-7	6-6
Miernie odżywione	5-6	5-5

**OWCE.**

Wyluczone, pełnomięsiste jagnięta i młodsze	13-14	12-13
Tuczone starsze skopy i maciorki	11-12	11-11
Dobrze odżywione	6-6	6-6
<b>SWINIE (TUCZNIKI).</b>		
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	10-11	10-10
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	9-10	9-9

Pełnomięsiste od 90 do 100 kg żywej wagi	8-10
Mięsiste świnię ponad 80 kg	8-9
Macior i późne kastraty	8-9
Swinię bekonożne	8-9
Us. osobienie spokojne	8-9

**Urządowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu**

Poznań, dnia 19. 5. 1931

Warunki Handel hurtowy, paryetel Poznań iadunek waznowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

„Ceny orientacyjne” paryetel Poznań

Zyto	23,75-23,75
Pszonico	33,75-34,25
Tecznin, przemiarowy	27,00-27,00
Dwiec pistewy	30,00-31,00
Jatra żytnia 65% w w.	44,00-45,00
Jaka pszenna 65% w	63,00-64,00
O rebv żytnie	24,00-25,00
O rebv pszenne	22,00-23,00
O rebv pszenne tuzin	21,00-22,00
Gorczyca	42,00-43,00
Wyka latowa	45,00-47,00
Groch polny	32,00-33,00
Groch Victoria	38,00-39,00
Łubin niebieski	28,00-29,00
Łubin złoty	34,00-35,00
Tatarski	42,00-43,00
Ziemiaki iadulne	6,50-7,00

Ogólne umosobienie mocne.

Koniec działu redakcyjnego.  
Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.  
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.  
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.  
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5-7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1-2-giej po poł.  
Członkami Drukarńi Leszczyńskiej Sp. z c. o. w Lesznie.



**Stanisław Piwoński**

Prezes Sądu Okręgowego w Lesznie

zmarł dnia 18. maja br., zaopstrzony Sakramentami św. W Zmarłym straciłiśmy Zaczego Przelozonego i kolege.  
Cześć Jego pamieci!

Sędziowie, Prokuratorowie i Urzędnicy Okręgu Sądowego Leszczyńskiego.



W poniedziałek, dnia 18. maja 1931 roku przeniósł się do wieczności członek naszego Bractwa Sp.

**Stanisław Piwoński**

Prezes Sądu Okręgowego w Lesznie.

W Zmarłym traci Bractwo jednego z najgotliwszych członków, który swą wiedzą, doświadczeniem i światłą radą służył zawsze interesom Bractwa.  
Cześć Jego pamieci!

Zarząd Bractwa Strzelców Kurkowych w Lesznie.

Zbiórka Braci celem wzięcia udziału w pogrzebie w czwartek o godz. 15,50 u br. prezesa.

W dniu 18. maja 1931 roku zmarł śp.

# Stanisław Piwoński

Prezes Sądu Okręgowego w Lesznie.

Pograżeni w głębokim żalu, składamy hołd świetlanej pamięci Zmarłego, którego wybitne zasługi w służbie wymiaru sprawiedliwości i na niwie społecznej pozostaną w naszej niewygasłej pamięci.

Adwokaci i notariusze  
obwodu Sądu Okręgowego w Lesznie.



Dnia 18 bm. zakończył swoje życie Prezes Sądu Okręgowego w Lesznie śp.

# Stanisław Piwoński

Filister Koła Studentów w Lesznie.  
Cześć Jego prochom!

Koło Studentów w Lesznie.

Leszno, dnia 20. maja 1931.

## Wydzierżawienie alei owocowych

w powiecie leszczyńskim, obsadzonych czereśniami, wiśniami, jabłoniemi i gruszkami, odbędzie się w drodze publicznej przetargu, za należnościową zapłatą  
we wtorek, dn. 2 czerwca br. o godz. 10 przedpołn. w Lesznie na sali p. Ilshiego w Ryńku. Warunki dzierżawy ogłosi się na miejscu przed rozpoczęciem licytacji. Przy równych stawkach pierwszeństwo mają obywatele powiatu leszczyńskiego.

Leszno, dnia 19 maja 1931 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
L. dz. 661-31 Z. D.

## Największą nowością

dla młodzieży —  
**Rakieta powietrzna**  
25 i 30 gr. Do nabycia:  
Leszno, ul. Bracka 10, skład, Wolności 21, telefon 61-61

**Druki**  
wszelkiego rodzaju wykonuje  
**Drukarnia Leszczyńska**  
:: LESZNO ::

## Bacność PP. Właściciele Domów Pieczątki

przepisowe, kauczukowe i mosiężne — dostarcza  
**Józef Rzepka**  
księgarnia i skład papieru, Leszno, Rynek 14, tel. 163.

## Kąpielnia w Lesznie

jest czynna letnia porą każdego dnia od godz. 8 rano. Poleca się także prysznic kąpiel oraz masaż w środę i w piątek  
Niezgódka, Lipowa 4.

Przybłąkał się pies  
żółty buldog.  
Gdzie? wskaże eksp. Głosu



Polecam na święta torty od 6,-, 12,-, 18,-, 24,-, 30,-, 36,-, 42,-, 48,-, 54,-, 60,-, 66,-, 72,-, 78,-, 84,-, 90,-, 96,-, 102,-, 108,-, 114,-, 120,-, 126,-, 132,-, 138,-, 144,-, 150,-, 156,-, 162,-, 168,-, 174,-, 180,-, 186,-, 192,-, 198,-, 204,-, 210,-, 216,-, 222,-, 228,-, 234,-, 240,-, 246,-, 252,-, 258,-, 264,-, 270,-, 276,-, 282,-, 288,-, 294,-, 300,-, 306,-, 312,-, 318,-, 324,-, 330,-, 336,-, 342,-, 348,-, 354,-, 360,-, 366,-, 372,-, 378,-, 384,-, 390,-, 396,-, 402,-, 408,-, 414,-, 420,-, 426,-, 432,-, 438,-, 444,-, 450,-, 456,-, 462,-, 468,-, 474,-, 480,-, 486,-, 492,-, 498,-, 504,-, 510,-, 516,-, 522,-, 528,-, 534,-, 540,-, 546,-, 552,-, 558,-, 564,-, 570,-, 576,-, 582,-, 588,-, 594,-, 600,-, 606,-, 612,-, 618,-, 624,-, 630,-, 636,-, 642,-, 648,-, 654,-, 660,-, 666,-, 672,-, 678,-, 684,-, 690,-, 696,-, 702,-, 708,-, 714,-, 720,-, 726,-, 732,-, 738,-, 744,-, 750,-, 756,-, 762,-, 768,-, 774,-, 780,-, 786,-, 792,-, 798,-, 804,-, 810,-, 816,-, 822,-, 828,-, 834,-, 840,-, 846,-, 852,-, 858,-, 864,-, 870,-, 876,-, 882,-, 888,-, 894,-, 900,-, 906,-, 912,-, 918,-, 924,-, 930,-, 936,-, 942,-, 948,-, 954,-, 960,-, 966,-, 972,-, 978,-, 984,-, 990,-, 996,-, 1000,-

**OGŁOSZENIA**  
w gazecie naszej są  
**SKUTECZNE!!!**

## KINOTEATR IMPERIAL — HOTEL POLSKI — LESZNO

Za wielkim sfinansowaniem i nakładem kosztów zapowiadamy na jutro czwartek, dnia 21 bm. premierę głośnego 100% filmu polskiego wg. pow. Andrzeja Struga: „Fortuna kasjera Spiewankiewicza”

## Niebezpieczny romans

z Bogusławem Samborskim, Betty Aumann oraz świetną parą komików polskich Kazimierzem Krukowskim i Adolfem Dymszą w rolach głównych. Pieśni choralne w wykonaniu chóru W. Dana. — ORKIESTRA POD DYREKCJĄ HENRYKA GOLDA

# Stanisław Piwoński

Prezes Sądu Okręgowego w Lesznie.

W Zmarłym straciłmy Druha, który był chlubą Towarzystwa, wzorem obowiązkowości oraz wielokrotnie cennym i życzliwym doradcą.  
Cześć Jego pamięci!

Wszystkich członków prosimy o gremjalny udział w ekspozycji i pogrzebie.

Czołem!

Tow. gimn. „Sokół“ w Lesznie.



Dnia 18 bm. zmarł nasz długoletni i gorliwy członek śp.

# Stanisław Piwoński

Prezes Sądu Okręgowego w Lesznie.

W Zmarłym straciłmy Druha, który był chlubą Towarzystwa, wzorem obowiązkowości oraz wielokrotnie cennym i życzliwym doradcą.  
Cześć Jego pamięci!

Wszystkich członków prosimy o gremjalny udział w ekspozycji i pogrzebie.

Czołem!

Tow. gimn. „Sokół“ w Lesznie.

## Obelge

zrzuconą na p. A. Mstecką z Leszna odwołuje i p. A. M. przepraszam.  
Custaw Karolewicz, Leszno.

Przyjmuję  
do szczepienia  
ospy ochronnej  
prywatnie  
Dr. Fiweger Szpunarowa,  
LESZNO, ul. Dworcowa 21.

## Poszukuje się

2 odpowiednie ubikacje na fabrykę. Oferty z podaniem wysokości czynszu. Pism. złożyć upraszam do eksp. „Głosu” pod nr. „1010”.

Dla opróżnienia sprzedam po cenach niższych jednoc. i dwukonne

## powozy

również wozy robocze 4 i 2 osł., jak now. V Schwengler, Leszno, Komeniusza 43

## Szparagi

do wycianienia w zagonach, do wydzierżawienia.  
Leszno, Głogowska 2.

## 2000,—zł

wypożyczyć, na l. hipotekę, jako procent pożyczane wolne mieszkanie. Adres wskaże eksp. G.

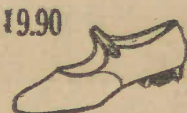
DLA NASZYCH DZIECI TO NAJPIĘKNIEJSZE.

DO ZAJĘCIA I NA PRZECHADZKĘ.

NA LETNISKO.



W. 19-26 Model 2851-05  
Praktyczne półbuteczki z lakieru albo brązowego boxcałfu.



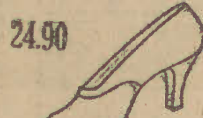
Model 9644-03  
Dla dziewczynek od 11 do 14 lat eleganckie półbuteczki z paseczkiem.



Model 4625-76  
Wygodny sportowy półbuteczek na niskim obcasie, z miękkiego boxcałfu w nartcie, z ozdobnym szwem w środku.



Model 2027-28  
Męskie sandały dziurkowane, na gorące dni letnie z miękkiej skóry, na elastycznej podszewie i gumowym obcasie.



Model 9905-03  
Gładkie zamszowe czółenka dla Pań. Eleganckie, nadaje się do każdej sukni.



Model 6637-08  
Ten elegancki i wygodny półbuteczek znakomicie nadaje się do sportowych strojów wykonany z czernobrowego zowero boxcałfu.  
J—18-Pr.

# Bata

PRZEDPŁATA: Na poczeku wraz z tygod. „Przyjaciel Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powieściowym i dodatkami ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z n. płatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies. 2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpuszczają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

AGENTURY POZAMIEJSKOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Ba-  
janowo: Adamczewski, Dworcowa. Śmigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyń: Kie-  
miński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wiekliński, Wolszyna 1.  
Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szyńska, Rynek. Sarnowa: Wędzi-  
fryzjer. Julosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek.  
chowo: Dudziak, piekarnia. Dąbni: p. Rawicz: R. Kowalski. Wroniawy: Dalaszynski,  
Zaborowo: Szudra, Rynek, Małyta, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Swę-  
ciechowa: Koschel, Krzywki: Boł. Pilarczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska